

Staszycówka

News

Gazetka
szkolna

Nr 1
Luty 2016

Szkoła Podstawowa nr 14
w Pabianicach

Drodzy uczniowie, nauczyciele oraz rodzice SP 14 w Pabianicach!

Jest nam niezmiernie miło zaprezentować Wam pierwszy, pilotażowy numer Naszej Szkolnej Gazetki Internetowej.

W środku znajdziecie wiele ciekawych artykułów, łamigłówek oraz coś na poprawę humoru:)

Jeżeli chcecie uczestniczyć w tworzeniu gazetki i macie ciekawe pomysły na to, co miałyby się w niej znaleźć, zapraszamy do współpracy!

**Kontakt: p. Magdalena Pawęta, Dorota Mik,
Milena Wypych**

e-mail: sp14gazetka@gmail.com

Redakcja

Co za dużo to niezdrowo

**Byłyby pączki z dziurką
i z marmoladą,
a na deser sałatka owocowa
z lemoniadą.**

**Byłby dzień chipsa
i dzień lodów,
od rana do zmroku
byłyby słodycze, cukierki,
lizaki pyszne.**

**Lecz jaki byłby świat cały
gdyby ciągle słodycze jadł każdy?**

**Więc lepiej zjeść buraczka
niż lizaczka,**

**bo buraczki mają witaminy
dla chłopca i dziewczyny.**

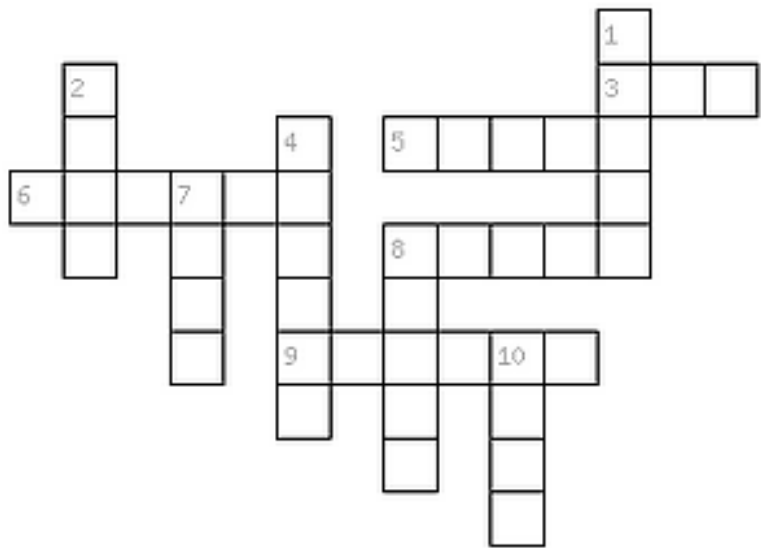
**A lizaka można zjeść jednego
lub czekolady kostkę.**

**Ale jest powiedzenie,
do wszystkiego się tyczy,
nie tylko do słodyczy:**

"co za dużo to niezdrowo".

Zuzia Michalak, IV a

I ♥ ENGLISH



Down

1



7



2



8



4



10



Across

3



8



5



9



6



| | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| G | G | U | W | I | B | R | O | W | N | K | G |
| B | R | R | P | H | Z | Q | X | Z | A | U | O |
| K | A | B | P | F | I | M | V | S | C | L | F |
| I | Y | C | N | I | U | T | P | W | Z | G | G |
| B | Z | E | O | H | N | K | E | U | O | R | F |
| L | B | A | A | P | B | K | C | E | J | E | Z |
| A | E | Z | W | O | U | F | U | Z | V | E | J |
| C | G | G | R | Y | U | R | W | R | Y | N | T |
| K | A | O | W | E | L | N | P | U | H | O | R |
| C | F | R | Q | L | C | G | L | L | R | U | D |
| V | T | A | Z | L | W | R | Z | D | E | J | U |
| U | J | N | F | O | Q | E | E | N | N | K | U |
| I | L | G | E | W | D | D | Z | B | L | U | E |
| J | W | E | Y | Y | W | W | X | R | J | U | C |
| N | J | N | H | R | X | J | V | U | L | B | I |

PEWNA WYSPA

Dawno, dawno temu na oceanie istniała wyspa, którą zamieszkiwały emocje, uczucia oraz ludzkie cechy – takie jak: Dobry Humor, Smutek, Mądrość, Duma, a wszystkich razem łączyła Miłość. Pewnego dnia mieszkańcy wyspy dowiedzieli się, że wyspa zatonie. Przygotowali swoje statki do wypłynięcia na morze. Tylko Miłość postanowiła poczekać do ostatniej chwili. Gdy pozostał jedynie mały skrawek lądu, Miłość poprosiła o pomoc. Pierwsze podpłynęło do niej Bogactwo na swoim luksusowym jachcie. Miłość zapytała:

- Bogactwo, czy mnie uratujesz?
- Niestety nie. Pokład mam pełen złota, srebra oraz innych kosztowności. Nie ma już dla Ciebie miejsca – odpowiedziało Bogactwo.

Druga podpłynęła Duma na swoim ogromnym czteromasztowcu.

- Dumo, zabierz mnie ze sobą - poprosiła Miłość.

- Niestety nie mogę zabrać Cię na mój statek, wszystko jest tam uporządkowane, a ty mogłabyś to zepsuć – powiedziała Duma i podniosła żagle.

Na popsutej łódce podpłynął smutek.

- Smutku, zabierz mnie ze sobą - poprosiła Miłość

- Och, Miłość jestem tak strasznie smutny, że chcę pozostać sam – odrzekł Smutek i powiosłował w dal.

Dobry Humor przepłynął obok Miłości nawet jej nie zauważając. Był tak rozbawiony, że nie usłyszał wołania o pomoc. Wydawało się, że Miłość zginie na dnie oceanu.

Nagle Miłość usłyszała:

- Chodź, zabiorę Cię ze sobą - powiedział nieznajomy Starzec. Miłość była szczęśliwa i wdzięczna za uratowanie jej życia, że nie spytała nawet, kim jest jej wybawca.

Miłość strasznie chciała się dowiedzieć kim był ów człowiek, dlatego po kilku dniach spytała o to Wiedzę:

- Kto mnie uratował droga Wiedzo?

- To był Czas –odpowiedziała.

- Czas? - zapytała Miłość oczekując dokładniejszej odpowiedzi.

- Tylko czas rozumie jakim ważnym uczuciem jest dla każdego miłość – odpowiedziała

Wiedza. Miłość dowiedziała się najważniejszej dla niej rzeczy, i po tamtym zdarzeniu rozumiała dużo więcej, ponieważ w końcu wiedziała kim jest.

—○—
UWAGA

KONKURS

Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie na nazwę dla Gazetki Szkolnej.

Wszystkie propozycje prosimy zgłaszać do pani M. Pawęty (s. 6) lub na adres e-mail: sp14gazetka@gmail.com najpóźniej do dnia 12.02.2016r.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone po feriach zimowych.

Uczniowie pytają



Zdzisław Kaźmierczak

1. Dlaczego pan zdecydował się na nauczanie historii?

Od dzieciństwa interesowałem się przeszłością dzięki moim rodzicom, którzy bardzo często opowiadali mi o swoich przeżyciach z czasów okupacyjnych drugiej wojny światowej i okresu wczesnego PRL – u. Trzeba pamiętać, że w tamtych czasach nie można było głośno mówić o wielu wydarzeniach z najnowszej naszej historii: o Katyniu, Żołnierzach Wyklętych i innych. Wraz z moim przyjacielem, który również wychowywany był w rodzinie patriotycznej, czytaliśmy wiele książek historycznych, często zakazanych przez ówczesne władze.

Obecnie uczę historii, wcześniej uczyłem religii, gdyż ukończyłem również studia teologiczne. Chcę swoich uczniów zainteresować naszymi dziejami, polską historią, aby potęgować w nich patriotyzm i miłość do swojej ojczyzny.

Uczniowie pytają

2. Czy ma pan swoją ulubioną klasę, jeśli tak, to dlaczego?

Bardzo trudne pytanie. W swojej pracy bardzo staram się być obiektywnym i sprawiedliwym – to bardzo trudne! Myślę, że lubię wszystkie klasy; czwarte, piąte i szóste. Każda z nich jest inna, każda z nich ma swoje oblicze i jest wyjątkowa; jedna klasa wspaniale pracuje podczas lekcji historii, inna zaś jest bardziej zaangażowana w życiu szkoły, są też klasy bardzo radosne i wesołe. Najbliżej jestem jednak ze swoją klasą IV B, której jestem wychowawcą. Uczniowie tej klasy są bezpośredni i pełni życia, radośni, angażują się we wszystkie działania w klasie i w szkole. Lubię ich.

3. Czy od zawsze uczył pan historii ? (Czego pan wcześniej uczył ?)

Nie zawsze uczyłem historii. Na początku swojej pracy zawodowej byłem wychowawcą, a później uczyłem religii - także w naszej szkole. Zaś od dziewięciu lat uczę już historii.

4. Czy w dzieciństwie chciał pan być nauczycielem ? (Jeśli nie, to kim ?)

W dzieciństwie i wczesnej młodości chciałem zostać księdzem. W swojej rodzinnej parafii byłem ministrantem, lektorem, kantorem a nawet członkiem chóru kościelnego. Po maturze nawet studiowałem teologię w Seminarium, po roku czasu jednak zrezygnowałem i rozpocząłem studia na wydziale filozoficzno-historycznym Uniwersytetu Łódzkiego. I skończyłem ten kierunek z tytułem magistra historii.

Uczniowie pytają

5. Jaka jest pana pasja ?

Moją pasją jest oczywiście historia zwłaszcza średniowieczna, choć czytam książki dotyczące ludzi i dziejów różnych epok historycznych. Interesuję się również sportem, preferuję oczywiście piłkę nożną, siatkówkę i hokej na lodzie. Lubię chodzić na mecze, oglądać relacje telewizyjne dotyczące tych dyscyplin sportowych. Inna pasją jest też muzyka rockowa i ta z lat osiemdziesiątych minionego wieku; uczestniczę, o ile czas pozwala, w ciekawszych koncertach organizowanych w Polsce. Lubię także aktywnie spędzać czas wolny na powietrzu, tu moją wierną przyjaciółką w realizacji takiego odpoczynku jest labradorka – Neja, z którą codziennie długo spaceruję. Lubię także oczywiście zwiedzać i podróżować.

6. Czy lubi pan podróżować ?

Tak, bardzo lubię podróżować. W Polsce lubię odpoczywać nad naszym morzem – preferuję Ustkę; chodzić szlakami Tatrzańskiego Parku Narodowego, przepiękne są Mazury i ziemie wschodnie Polski. Lubię zwiedzać polskie miasta, wśród których najpiękniejsze to: Kraków, Gdańsk, Wrocław. Zwiedziłem już Włochy, Niemcy, Belgię, Czechy, Słowację.



Zachód słońca w Ustce (zdj. Milena Wypych)

Uczniowie pytają

7. Do jakiego kraju chciałby się pan wybrać i dlaczego ?

Chciałbym z pewnością udać się do Ziemi Świętej, aby obejrzeć i doświadczyć miejsc, w których przebywał Jezus Chrystus.

Choć byłem już w Rzymie, jak dobrze pamiętam – w roku 1981, to jednak jeszcze raz tam bym się udał, aby przede wszystkim w Watykanie, w podziemiach Bazyliki Świętego Piotra, przed grobem naszego Wielkiego Polaka – Jana Pawła uklęknąć i pomodlić się. To moje najbardziej aktualne pragnienie podróżnicze.

8. Jakie święto lubi pan najbardziej ?

Oczywiście święta Bożego Narodzenia. Co roku przypominają mi moje wspaniałe dzieciństwo. Było na pewno skromniej niż dziś, ale bardziej radośniej i szczęśliwiej. Staramy się razem z moją żoną przekazywać naszym synom wszystkie zwyczaje i tradycje bożonarodzeniowe. Te święta, jak co roku, spędzamy w gronie całej rodziny i w domu. Organizujemy wieczerzę wigilijną z wszelkimi zwyczajami; składamy sobie życzenia łamiąc się opłatkiem, śpiewamy wspólnie kolędy i oczywiście spożywamy smaczne aczkolwiek postne dania wigilijne. Nie może także zabraknąć choinki i prezentów, których jest tak wiele, że ledwo się mieszczą pod choinką. A o północy idziemy oczywiście na Pasterkę ! To są naprawdę piękne dni!!!

9. Jaka pora roku najbardziej do pana pasuje ?

Myslę, że do mnie może pasować wiosna. Wtedy wszystko się budzi do życia, i ja również „przebudzam się” z okresu zimowego. Wtedy otrzymuję nowe siły do pracy, planuję, stawiam sobie nowe cele, które staram się zrealizować. To czas, w którym po zimie, możemy więcej przebywać na świeżym powietrzu.

Śmiechu warte

Nauczyciel języka polskiego pyta uczniów:

- Jak brzmi liczba mnoga od rzeczownika "niedziela"?
- Wakacje, proszę pana!

Na lekcji języka polskiego:

- Jasiu, powiedz nam, kiedy używamy wielkich liter?
- Kiedy mamy słaby wzrok!

Na lekcji języka polskiego:

- Czym będzie wyraz "chętnie" w zdaniu: "Uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach"?

Zgłasza się Jasio:

- Kłamstwem, panie profesorze!

- Zosiu, co tak długo robisz w kuchni?
- Wpadła mi kostka lodu do wrzątku i nie mogę jej znaleźć.

Jakie jest marzenie ślimaka?

Dostać mandat za przekroczenie prędkości.



Walentynki

14 lutego

Walentynki to święto na cześć św. Walentego. Zawiera ślady chrześcijańskiej i rzymskiej tradycji.

Dzień 14 lutego uchodzi za dzień zakochanych, w którym ludzie obdarowują ukochaną osobę podarkami lub walentynkową kartką z wyznaniem miłości.

Symbolami tego święta są czerwone serca, kwiaty, kartki i amor.

W Polsce walentynki obchodzone są od lat 90. Jedyne i największe w Polsce odbywają się corocznie od 14 lutego 2002 roku w Chełmnie - mieście zakochanych pod nazwą "Walentynki Chełmińskie"

Pierwszą walentynką uznano wiersz miłosny do żony z okazji dnia św. Walentego przesłany w 1415 roku przez uwięzionego w Tower w Londynie Karola, Księcia Orleanu. Uważa się go tym samym za pierwszego nadawcę walentynki.

Pierwszą nadawczynią walentynki uznana jest Margery Brews, która w lutym 1477 roku pisząc do narzeczonego list, dołączyła do niego krótki wiersz miłosny własnego autorstwa.

Najsłynniejszym walentynkowym upominkiem było jabłko pokryte różowym lukrem, ułożone w hebanowej szkatułce wysadzonej perłami i ofiarowane Annie Boleyn przez króla Henryka VIII.

Najdroższą walentynką była kartka z litego złota wysadzana diamentami i szmaragdami, którą Arystoteles Onasis ofiarował Marii Callas. Jej wartość oszacowano na kwotę 250 tysięcy dolarów.

Do zobaczenia w kolejnym
numerze
Internetowej Gazetki Szkolnej!



Redakcja